

*Dominik Porczyński*  
(Uniwersytet Rzeszowski)

## KRĄG SPOŁECZNY: OD KLASYCZNEJ METAFORY DO WSPÓŁCZESNYCH UJĘĆ ANALITYCZNYCH

### WPROWADZENIE

Język nauk o kulturze<sup>1</sup> jest pełen nieściśłości, co wynika z faktu czerpania przezeń znacznej części terminów z języka potocznego<sup>2</sup>. Z problemem tym badacze radzą sobie na różne sposoby. Część z nich, odwołując się do tradycji nauk przyrodniczych, unika nieostrości i wieloznaczności poprzez odpowiednie definiowanie pojęć<sup>3</sup>, inni zaś, ukierunkowani na „zrozumienie” obserwowanych zjawisk, elementy języka badanej społeczności wcielają do aparatury pojęciowej, zachowując ich zawartość w postaci możliwie niezmienionej<sup>4</sup>. Nieostrość i wieloznaczność traktują oni więc jako cechę korzystną i sprzyjającą budowaniu teorii<sup>5</sup>.

Pojęcie kręgu społecznego, stanowiące przedmiot niniejszych rozważań, nie jest wolne od opisanych dylematów. Wynika to nie tylko z faktu zaczerpnięcia go z mowy potocznej, ale również z wykorzystania w obrębie różnych paradygmatów socjologii, co implikuje rozmaite jego rozumienie i użycie. Przywołując rzeczony pojęcie, powinienem w tym miejscu podjąć się trudu zdefiniowania go, niemniej wbrew przyjętemu zwyczajowi nie uczynię tego. Moim celem jest bowiem wskazanie wieloznaczności terminu „krąg społeczny” i związanych z tym implikacji teoretycznych.

Artykuł stanowi zatem analizę „wędrowania” terminu kręgu społecznego między różnymi ujęciami i paradygmatami. Jego celem jest prześledzenie przemieszczenia się tej koncepcji z języka potocznego do nowoczesnych ujęć sieciowych.

---

<sup>1</sup> Celowo używam w tym miejscu terminu wprowadzonego przez Floriana Znanieckiego, ponieważ problemy z definiowaniem pojęć nie są zjawiskiem ograniczającym się do nauk społecznych.

<sup>2</sup> Stefan Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010, s. 126.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 132; Earl Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, przeł. Witold Betkiewicz et al., Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004, s. 146.

<sup>4</sup> Kathy Charmaz, *Teoria ugruntowana; praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, przeł. Barbara Komorowska, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2009, s. 76; Harold Garfinkel, *Studia z etnometodologii*, przeł. Alina Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2007, s. 15.

<sup>5</sup> Victor Turner, *Gry społeczne, pola i metafory*, przeł. Wojciech Usakiewicz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2005, s. 17; Herbert Blumer, *Interakcjonizm symboliczny: perspektywa i metoda*, przeł. Grażyna Woroniecka, Kraków: Nomos 2007, s. 114.

Analizie poddają źródła tego pojęcia oraz dwie różne „drogi”, po których przemieszczając się, ewoluowało. Tekst jest więc także analizą praktyk badaczy radzenia sobie z nieostrością tego terminu.

Pojęcie kręgu społecznego jest obecnie – poza niektórymi analizami teorii sieci – pojęciem zapomnianym i wydaje się, że mało istotnym, nie uwzględnia go bowiem *Encyklopedia socjologii*<sup>6</sup>. Tekst ma więc na celu jego przypomnienie, ale i zbadanie potencjalnej przydatności do opisu, wyjaśniania lub zrozumienia procesów społecznych zachodzących we współczesnym społeczeństwie. Wynika to z podzielanego przeze mnie przekonania o klasycznej teorii socjologicznej jako nieustającym źródle inspiracji i intuicji pozwalającym na interpretowanie złożonych zjawisk obecnej fazy epoki nowoczesnej.

### KRĄG SPOŁECZNY JAKO METAFORA ZBIOROWOŚCI

Krąg społeczny w znaczeniu potocznym to niewielka liczba osób spajana pewną cechą, np. pokrewieństwem, zainteresowaniami lub wspólnym celem. W takim znaczeniu omawiane pojęcie występuje w definicji słownikowej: „grupa osób, które coś łączy”<sup>7</sup>. Z jednej więc strony w mowie potocznej termin odnosi się do pewnego rodzaju zbiorowości, z drugiej jednak należy stwierdzić, że użyteczność wymienionej definicji jest ograniczona, bo (1) występuje w niej tautologia (grupa staje się nią właśnie w wyniku zaistnienia elementu łączącego jednostki); (2) zrównuje pojęcia „kręgu” i „grupy”, co według części badaczy jest błędem.

Nieostre i wieloznaczne znaczenie pojęcia kręgu społecznego przejęła klasyczna socjologia. Ludwik Gumplowicz<sup>8</sup> uczynił je głównym elementem swojej teorii konfliktu, przy czym posługuje się nim wymiennie z pojęciami „społeczeństw”, „kół” i „grup”. W *Systemie socjologii* opracował również taksonomię zjawisk integrujących kręgi, czyli „węzłów”, które dzieli na materialne, gospodarcze i moralne<sup>9</sup>. Za istotną można uznać jego tezę, że liczba węzłów współdzielonych przez członków kręgu może świadczyć o słabszej bądź silniejszej spójności, która w znaczący sposób wpływa na przewagę w toczącej się walce społecznej. W związku z większą liczbą podzielanych interesów, to arystokracja stanowiła w czasach Gumplowicza warstwę dominującą<sup>10</sup>.

Wieloznaczność pojęcia kręgu występuje również w dziełach innych socjologów końca XIX i początku XX w. Ferdinand Tönnies<sup>11</sup> używa go w opisie koncepcji *Gemeinschaft* dla zobrazowania relacji między gospodarzem a jego rodziną, a następnie rozszerza na kolejne zbiory osób. Gospodarstwo według niego stanowi centrum, wokół którego tworzą się coraz większe kręgi. Środkowy, najmniejszy, to gospodarz i jego żona. Wokół niego tworzy się krąg dzieci, a gdy te dorosną

<sup>6</sup> *Encyklopedia socjologii*, t. 2, red. Henryk Domański, Warszawa: Oficyna Naukowa 1999.

<sup>7</sup> *Słownik języka polskiego PWN*, t. 1: A–N, Warszawa: PWN 1996, s. 974.

<sup>8</sup> Ludwik Gumplowicz, *System socjologii*, Warszawa: Spółka Nakładowa 1887, s. 303.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 307–308.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 310.

<sup>11</sup> Ferdinand Tönnies, *Community and Civil Society*, Cambridge: Cambridge University Press 2001, s. 28.

– ich rodzin. Ostatni, zewnętrzny, krąg to służba<sup>12</sup>. Tönnies nie ogranicza jednak koncepcji kręgu do idei *Gemeinschaft*, ale stosuje ją również w analizie więzi opartych na woli racjonalnej (odnoszącej się do idei *Gessellschaft*). Posługuje się nią np. w opisie rynku i społeczności salonowej<sup>13</sup>. Rodzinę tradycyjnie w socjologii traktuje się jako grupę (pierwotną), ale salon w zależności od świadomości osób w nim uczestniczących może grupą być lub jego członkom może brakować wystarczającej identyfikacji, by go uznać za kategorię odrębną. Oznacza to, że Tönnies operuje pojęciem kręgu jako ogólnym określeniem zbiorowości, przy czym jego podejście nie jest niczym wyjątkowym; również Charles H. Cooley<sup>14</sup> i Max Weber, pisząc o kręgu, nie nadawali temu pojęciu ściśle zdefiniowanego znaczenia. Świadczy o tym wymienne stosowanie przez tego ostatniego zwrotów, które można przetłumaczyć jako „grupy”, „kręgi społeczne”, „kręgi osobowe”<sup>15</sup>, bez uzasadniania różnic między nimi. Podsumowując, o ile w koncepcjach wymienionych przedstawicieli klasycznej socjologii można wskazać praktyki włączania omawianego terminu do aparatury pojęciowej, nie jest możliwe nadanie mu precyzyjnego rozumienia, odróżniającego od pojęć grupy, klasy itd.

#### KRĄG SPOŁECZNY JAKO ELEMENT STRUKTURY SPOŁECZNEJ

Georg Simmel, realizując swój program teoretyczny, również wprowadził doń pojęcie kręgu społecznego, przy czym podobnie jak w przypadku przywoływanych dotychczas prac nie odróżnia on kręgu od grupy. Krąg wydaje się być formalnym narzędziem analizy zbiorowości społecznych, które Simmel następnie wypełnia konkretnymi treściami<sup>16</sup>. W pracy *O krzyżowaniu się kręgów społecznych* pojęcie to odnosi on do zbiorowości opartych na wspólnocie wieku, poglądach, wyznaniu, ale też do podobieństwa funkcji pełnionych w ramach organizacji i związków zawodowych<sup>17</sup>. Każdą zbiorowość tego typu konstruuje na zasadzie podobieństwa wybranej cechy jego członków.

We wskazanym tekście Simmel podejmuje problem aktualny<sup>18</sup> na przełomie XIX i XX w., dotyczący przemian cywilizacyjnych: przejścia od społeczeństw agrarnych, integrowanych przez wspólne terytorium i pokrewieństwo, do społeczeństw miejskich, w których występuje podział funkcjonalny poszczególnych kręgów. Angażując się w nie, osoba zaspokaja wybrane potrzeby, które wcześniej całościowo zaspokajały grupy pierwotne. Wzrost liczby kręgów, do których jednostka należy, jest wyznacznikiem kultury<sup>19</sup>. Współgra to z późniejszymi тезami Pawła

<sup>12</sup> Ibidem, s. 39.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 164.

<sup>14</sup> Charles H. Cooley, *Human Nature and the Social Order*, New Brunswick: Transaction Books 1983, s. 148.

<sup>15</sup> Max Weber, *Wirtschaft und Gessellschaft*, Tübingen: J.C.B. Mohr Verlag 1922.

<sup>16</sup> Georg Simmel, *Fundamental problems of sociology (Individual and society)*, w: *The Sociology of Georg Simmel*, red. Kurt Wolff, Glencoe: The Free Press 1964, s. 22–23.

<sup>17</sup> Idem, *Sociology: inquiries into the construction of social forms*, Boston: Brill 2009.

<sup>18</sup> Podejmowany przez cytowanego już Tönnies, a także przez Emila Durkheima, *The division of labour in society*, London: Macmillan 1994, s. 126.

<sup>19</sup> Georg Simmel, *Sociology...*, s. 371.

Rybickiego o tym, że mieszkańcy miast mają możliwość angażowania się w większą liczbę organizacji<sup>20</sup> w porównaniu z mieszkańcami wsi. Osobę powinno się wobec tego analizować nie jako całość, ale jako członka poszczególnych grup, w których uczestniczy. Każda kolejna grupa wzięta pod uwagę definiuje jednostkę bardziej precyzyjnie i jednoznacznie<sup>21</sup>. Unikatowy zestaw powiązań jednostki z poszczególnymi kręgami czyni ją czymś wyjątkowym. Widoczne jest w tym podobieństwo z późniejszymi koncepcjami Floriana Znanieckiego<sup>22</sup> i Harrisona C. White'a<sup>23</sup>, którzy ujmują tożsamość jako wynik przeszłych interakcji w różnych układach społecznych.

Późniejsi badacze rozwijali koncepcje Simmla, wybierając przy tym jednak różne podejścia. Peter Blau i Joseph Schwartz przeprowadzili badanie mające na celu wyjaśnienie, jak kombinacje rozkładów populacji w wielu wymiarach wpływają na relacje wewnątrzgrupowe odzwierciedlające się w małżeństwach pozalub wewnątrzgrupowych. Stawiają sobie oni cel zbudowania teorii dedukcyjnej. Paradoksalnie, wskazując inspiracje myślą Simmla, wyraźnie sytuują się w opozycji do socjologii rozumiejącej (i jednocześnie do części badaczy przyrody), opowiadając się za budowaniem makrostrukturalnej teorii dedukcyjnej. Pomimo stosowania metodologii ilościowej skłaniającej do precyzyjnego definiowania używanych pojęć Blau i Schwartz nie podają jednoznacznej definicji kręgu i utrzymują jego metaforyczne znaczenie. Jego rozumienie przez nich zbliża się jednak do teoretycznych rozważań Simmla. Tak więc powiązania międzygrupowe są testowane w odniesieniu do odpowiadających kręgom cech populacji, do których autorzy zaliczają: rasę, kraj pochodzenia, język ojczysty, tło etniczne, region urodzenia, przemysł, zawód<sup>24</sup>. Uwzględniają zatem cechy wynikające z przynależności do grup zarówno pierwotnych, jak i wtórnych. Podobne rozumienie prezentuje Paweł Rybicki. Píše on, że kręgi społeczne konstruują się na podstawie dwóch rodzajów więzi: wynikającej z pochodzenia społecznego (klasy lub warstwy) oraz zróżnicowania zawodowego<sup>25</sup>. W innym jednak miejscu rozwija tę koncepcję, sugerując, że na podbudowie związków jednego i drugiego typu powstają kręgi nowego rodzaju<sup>26</sup>. Co więcej, dowodzi, że o przynależności do kręgu świadczy nie tylko wykazywanie tej samej cechy, ale też określonego sposobu życia, zwyczajów i uznawanych wartości<sup>27</sup>. Wskazuje to więc – mimo występowania cech wspólnych – na odmienne, bardziej złożone rozumienie kręgu społecznego. Zważywszy, że Rybicki podejmuje trud zdefiniowania również terminów grup formalnych i nieformalnych, krąg społeczny jest według niego oddzielnym zjawiskiem społecznym. Istotnym komponentem przynależności do grupy jest świadomość jej odrębności, zarówno jej członków, jak i ludzi spoza niej<sup>28</sup>. Krąg zatem

<sup>20</sup> Paweł Rybicki, *Spoleczeństwo miejskie*, Warszawa: PWN 1972, s. 317.

<sup>21</sup> Georg Simmel, *Sociology...*, s. 371–372.

<sup>22</sup> Florian Znaniecki, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2001, s. 89.

<sup>23</sup> Harrison White, *Tożsamość i kontrola: jak wylaniają się formacje społeczne*, przeł. Agnieszka Hałas, Kraków: Nomos 2011, s. 29.

<sup>24</sup> Peter M. Blau, Joseph E. Schwartz, *Crosscutting social circles*, Orlando: Academic Press 1984, s. 35.

<sup>25</sup> Paweł Rybicki, *Spoleczeństwo miejskie...*, s. 317.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 318–319.

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 210–211.

stanowi zbiorowość mniej konkretną, zbudowaną na wspólnocie zainteresowań, a jej uczestnicy mogą wykazywać brak świadomości jej istnienia. Jan Szczepański proponuje podobne rozróżnienie, przy czym krąg społeczny uznaje za zbiorowość niewielką<sup>29</sup>, podczas gdy opis Rybickiego można uznać za uwzględniający kręgi znacznych rozmiarów (zawodowe). Warto jednak przywołać alternatywną definicję, zaproponowaną przez pierwszego z wymienionych badaczy, określającą krąg mianem „zbiorowości ludzi dyskutujących”. To w jego ramach kształtowane są znaczenia, w przeciwieństwie jednak do grupy brakuje w jego obrębie wyodrębnionych ról i celowości. Szczepański również więc podkreślał różnicę między kręgiem a grupą i argumentował, że ta druga jest zbiorowością o ustalonym składzie, a jej członkom oraz osobom z zewnątrz towarzyszy świadomość jej istnienia<sup>30</sup>.

W omawianej do tej pory perspektywie teoretycznej można zauważyć próbę systematyzacji zjawisk społecznych poprzez przyporządkowywanie cechom jednostek wskaźników dających ewentualną możliwość weryfikacji w drodze badań ilościowych. Charles Kadushin niezależnie rozbudował teorię dotyczącą tych zjawisk. Wprawdzie również argumentuje, że u podstaw wyodrębnienia kręgu znajduje się jakaś cecha wspólna wszystkim jego członkom, do których zalicza również wiek i płeć<sup>31</sup>, ale w innym miejscu<sup>32</sup> definiuje bardziej precyzyjną charakterystykę omawianego pojęcia, która pokrywa się z propozycją sformułowaną wcześniej przez Szczepańskiego. Kręgi społeczne nie są zatem zbiorowościami formalnymi: (1) nie mają określonych liderów, ale można w nich wyodrębnić centralne osoby; (2) brak im jasno określonych celów, ale członków łączy wspólne zainteresowania; (3) reguły zachowania wynikają ze zwyczajów, nie zaś formalnych kodeksów; (4) nie występują prawnie ustalone kryteria członkostwa<sup>33</sup>. Co ważne, Kadushin wskazuje, że kręgi nie muszą być zbiorowościami opartymi na styczności bezpośredniej, ale łączyć je może łańcuch lub sieć interakcji pośrednich. Z tej perspektywy omawiane pojęcie wykracza poza związane z fizycznym miejscem relacje interpersonalne opisywane przez Szczepańskiego i zbliża się do abstrakcyjnego teoretyzowania proponowanego przez Błaua.

Pomimo że koncepcje Simmla uznaje się za prekursorskie w ramach nurtów pragmatyzmu i interakcjonizmu symbolicznego<sup>34</sup>, teoria kręgów społecznych na poziomie analizy formalnej rysuje abstrakcyjny wzór przecinających się sfer przynależności jednostek. Widoczne jest w tym podobieństwo do rozumienia struktury społecznej w ujęciu Alfreda Radcliffe-Browne'a<sup>35</sup> jako sieci powiązań między jednostkami i prawdopodobnie te cechy sprawiają, że stanowi inspirację dla koncepcji strukturalistycznych. Warto jednak zauważyć, że w dotychczasowych

<sup>29</sup> Jan Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa: PWN 1970, s. 255.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 262.

<sup>31</sup> Charles Kadushin, *The friends and supporters of psychotherapy: on social circles in urban life*, „American Sociological Review” 1966, nr 31, s. 789.

<sup>32</sup> C. Kadushin, *Power influence and social circles: a new methodology for studying opinion makers*, „American Sociological Review” 1968, nr 33, s. 692.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> Horst Helle, *Pragmatyzm i interakcjonizm symboliczny w Niemczech: Simmel, Gehlen, Habermas*, w: *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, red. Elżbieta Hałas, Krzysztof Konecki, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2005, s. 78.

<sup>35</sup> Arthur R. Radcliffe-Brown, *On social structure*, „The Journal of the Royal Anthropological Institute of Great Britain and Ireland” 1940, nr 1 (70), s. 3.

rozważaniach nad takim interpretowaniem pojęcia kręgu społecznego pojawiają się dwa sposoby teoretyzowania o nim, jeden „strukturalistyczny”, skupiający się na powiązaniach między jednostkami i zbiorowościami, a drugi „indeksowy”, w ramach którego badacz wyodrębnia poszczególne komponenty społeczno-demograficzne w celu określenia cech przynależności członków danego kręgu. Perspektywy te nie są sprzeczne. Mogą się wzajemnie uzupełniać, pozwalając analizować struktury społeczne na poziomach mikro- i makrosocjologicznym. Ten sposób teoretyzowania i prowadzenia badań generuje jednak pewne problemy, na które wskazują interakcyjniści.

#### KRĄG SPOŁECZNY W UJĘCIU INTERAKCYJNISTYCZNYM

Rozpoczynając ten fragment rozważań, należy stwierdzić, że w zasadzie jedynym socjologiem utożsamianym z nurtem interakcjonizmu symbolicznego, który systematycznie posługiwał się pojęciem „kręgu społecznego” i budował za jego pomocą spójną teorię, był Florian Znaniecki. Wprawdzie elementy spójne z koncepcjami tego badacza znajdują się w innych pracach poruszających się w omawianym paradygmacie<sup>36</sup>, ale odniesienie do pojęcia kręgu jako takiego pojawia się jedynie w książce Randalla Collinsa *Łańcuchy rytuałów interakcyjnych* i to w znaczeniu zbliżonym do dotychczas omawianego ujęcia strukturalistycznego<sup>37</sup>. Może również budzić zastrzeżenie klasyfikacja dorobku Znanieckiego jako interakcjonistycznego, zwłaszcza w zakresie tu omawianym. Jacek Szmátka interpretuje tę część teorii polsko-amerykańskiego socjologa jako strukturalistyczną i korespondującą z późniejszymi propozycjami Roberta K. Mertona<sup>38</sup>. Takie ujęcie można jednak poprzeć, wyłączając używając dużo późniejszej koncepcji struktury proponowanej przez Anthony’ego Giddensa, czyli współtworzonej i rekonstruowanej przez aktorów społecznych<sup>39</sup>. Zważając więc na inspiracje teoretyczne Znanieckiego, używaną przez niego terminologię i podkreślanie dynamiki układów społecznych, zgadzam się z Elżbietą Hałas<sup>40</sup>, że jest to koncepcja związana z interakcjonizmem symbolicznym.

W dorobku Znanieckiego krąg społeczny stanowi istotny element rozwijanej przez niego od 1934 r. teorii roli i powinien być rozpatrywany obok połączonych z nią pojęć osoby społecznej, praw i obowiązków<sup>41</sup>. Doniosłość znaczenia kręgu

<sup>36</sup> Np. Erving Goffman, *Spotkania: dwa studia z socjologii interakcji*, przeł. Paweł Tomanek, Kraków: Nomos 2010, s. 68.

<sup>37</sup> Randall Collins, *Łańcuchy rytuałów interakcyjnych*, przeł. Katarzyna Suwada, Kraków: Nomos 2011, s. 297.

<sup>38</sup> Jacek Szmátka, *Małe struktury społeczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2007, s. 82.

<sup>39</sup> Anthony Giddens, *The Constitution of Society: Outline of the Theory of Structuration*, Cambridge: Polity Press 1984.

<sup>40</sup> Elżbieta Hałas, *Znaczenia i wartości społeczne. O socjologii Floriana Znanieckiego*, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1991, s. 73.

<sup>41</sup> Florian Znaniecki, *Społeczne role uczonych*, przeł. Jerzy Szacki, PWN 1984, s. 294–297; idem, *Relacje społeczne i role społeczne*, przeł. Elżbieta Hałas, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2011, s. 267–268.

wynika z faktu, że jednostka nie wykonuje roli w próżni, lecz komponentami jej działania społecznego są inne jednostki.

Znаниеcki, rozwijając swoją teorię, wychodzi od pojęcia osoby. Zwłaszcza w pierwszej wersji teorii<sup>42</sup> widać wyraźnie, że pojęcie to bazuje na koncepcji jaźni odzwierciedlonej, jednak później uwzględnia także psychologiczne i fizyczne predyspozycje do pełnienia danej roli<sup>43</sup>. Osoba to z jednej strony zestaw wyobrażeń członków kręgu o jednostce, ale także wyobrażenie jednostki o tym, jak jest przez nich oceniana<sup>44</sup>. Krąg społeczny to z kolei dynamiczny układ relacji między osobą a jednostkami, które z określonej przyczyny są nią zainteresowane. Związuje się, gdy pewna liczba jednostek rozpozna pewien zestaw wartości jako istotny dla nich wszystkich, a osoba stanowiąca wykonawcę roli zostanie przez nich do tego stopnia pozytywnie oceniona ze względu na działania ukierunkowane na te wartości, aby z nią współdziałać<sup>45</sup>. Kręgi kształtują się w obszarach utożsamianych tradycyjnie zarówno z grupami pierwotnymi, jak i wtórnymi. Za krąg społeczny Znаниеcki uznaje więc rodzinę, grupę koleżeńską, klasę szkolną, ale również krąg towarzyski, artystów wraz z ich miłośnikami, przywódców politycznych stojących na czele narodów itd.<sup>46</sup> Wskazuje to na znaczną rozpiętość liczebną analizowanych układów i daje potencjalną możliwość przeprowadzania analiz mikro- i makrostrukturalnych.

Osoba odgrywająca rolę ma wobec pozostałych uczestników kręgu pewne obowiązki, które są określone przez wzory kulturowe tej roli przypisane. Niewywiązywanie się z narzuconych obowiązków bądź błędne ich wykonywanie może zakłócić interakcje z kręgiem. W razie wystąpienia kolejnych błędów istnieje możliwość odsunięcia osoby od roli<sup>47</sup>. Znаниеcki zaznacza, że jej odgrywanie nie jest jednak najczęściej ściśle określone i w zależności od układu istnieją różne akceptowane odchylenia od wzoru<sup>48</sup>. Specyfika roli, unikatowe cechy osoby oraz uczestników kręgu rzutują zatem na ostateczne wykonanie powierzonych obowiązków<sup>49</sup>.

Realizacja funkcji wymaga ze strony kręgu społecznego akceptacji i wsparcia. Zestaw świadczeń na rzecz osoby odgrywającej rolę Znаниеcki nazywa prawami. Student, aby skutecznie realizować swoją funkcję osoby uczącej się, musi mieć np. dostęp do biblioteki, sal wykładowych oraz możliwość spotykania z wykładowcami. Brak zapewnienia określonych świadczeń przez jednego z uczestników kręgu społecznego zmusza pozostałych do naprawienia tego problemu poprzez dopilnowanie realizacji tych świadczeń lub wykonanie ich przez inną jednostkę<sup>50</sup>.

Sposób patrzenia przez Znаниеckiego na strukturę społeczną implikuje odmienne od strukturalno-funkcjonalnego rozumienie ról, a przez to i kręgów społecznych. Znаниеcki je kwestionuje. Pierwszy z wysuwanych przez niego zarzutów dotyczy

<sup>42</sup> Znаниеcki sam podkreśla, że proponowana terminologia nie była w 1934 r. jeszcze ustalona.

<sup>43</sup> Florian Znаниеcki, *Relacje...*, s. 281–294.

<sup>44</sup> Idem, *Grupy społeczne jako wytwory uczestniczących w nich jednostek*, przeł. Jerzy Szacki, w: *Znаниеcki*, red. Jerzy Szacki, Warszawa: Wiedza Powszechna 1986, s. 301.

<sup>45</sup> Idem, *Relacje...*, s. 304.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 306–308.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 370.

<sup>48</sup> Ibidem.

<sup>49</sup> Idem, *Grupy społeczne...*, s. 305.

<sup>50</sup> Idem, *Relacje...*, s. 326.

identyfikacji kręgu społecznego z grupą, odzwierciedlającej się także w uznawaniu roli za integralną część grupy<sup>51</sup>. Do pewnego stopnia jest to powtórzenie dotychczas omawianych koncepcji, w których krąg stanowił zbiorowość wykazującą mniejszy stopień formalizacji w porównaniu do grupy. Socjolog stwierdza, że na podstawie kręgów mogą się w późniejszym czasie wytworzyć grupy, ale obu układów społecznych nie powinno się uznawać za tożsame. Pojęcie grupy Znaniecki stosuje do organizacji formalnych. W swoich zaś niezrealizowanych założeniach systemowych grupę określał jako układ ról społecznych. Mała grupa może pokrywać się z kręgiem społecznym, ale w obrębie dużych grup można wyodrębnić ich więcej<sup>52</sup>.

Do teorii strukturalistycznych socjolog również dystansuje się, krytykując pojęcie statusu. Dotyczy to koncepcji Ralpa Lintona, w jej myśl termin ten stanowi pozycję w strukturze społecznej, której przypisany jest zestaw wzorów kulturowych będących punktem odniesienia dla osoby wykonującej rolę, ta zaś jest odegraniem wzoru<sup>53</sup>. Dla Znanieckiego jest to nie do zaakceptowania, gdyż tak sformułowana teoria statusów „dostarcza sposobu klasyfikowania ról społecznych bez badania, co robią jednostki odgrywające te role oraz ci, z którymi wspomniane jednostki wchodzi w interakcje. Status w tym abstrakcyjnym znaczeniu może istnieć nawet wówczas, gdy nikt nie wiecia się w taką rolę, jaką w założeniu ma regulować dany schemat koncepcyjny”<sup>54</sup>. Podkreśla on dalej, że ludzie podporządkowują się do pewnego stopnia wcześniej ustalonym wzorom dotyczącym roli, ale nie dają one wszelkich wskazówek co do jej odgrywania<sup>55</sup>.

W tym miejscu należy jeszcze wyjaśnić jedną rzecz. Dorobek Lintona nie jest wprawdzie przez historyków socjologii zaliczany do funkcjonalnego strukturalizmu, ale uważam, że omawiany fragment jego koncepcji za taki należy uznać. Struktura społeczna jest tutaj ujmowana statycznie, a koncepcje dotyczące odgrywania ról nie wskazują na układ dynamicznych interakcji między jednostką a adresatami jej performansu, jak wygląda to w ujęciu Znanieckiego. Co więcej, analizy te Merton uznaje za wartościową podstawę swojej teorii roli społecznej i paradoksalnie, poprzez wprowadzenie pojęcia zespołu ról, konstruuje koncepcję przypominającą krąg społeczny<sup>56</sup>. Erving Goffman na podstawie teorii Lintona i Mertona buduje własny zestaw narzędzi analitycznych<sup>57</sup>. Badacz ten, podobnie jak Znaniecki, odrzuca statyczną koncepcję roli i zwraca uwagę na przenoszenie przez osobę pewnych elementów ról między różnymi kręgami, w wyniku czego jest ona rozpoznawana nie tylko jako wykonawca roli głównej w danym momencie, ale także innych tymczasowo zawieszonych<sup>58</sup>. Wprowadzając koncepcję dystansu do roli, Goffman wpasowuje ją poniekąd w opisany przez autora *Relacji społecznych* obszar tolerowanych przez krąg społeczny odchyień od wzoru roli.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 277.

<sup>52</sup> Idem, *Ludzie terazniejsi...*, s. 96.

<sup>53</sup> Ralph Linton, *The Study of Man*, London: Peter Owen 1936, s. 113–114; idem, *Kulturowe podstawy osobowości*, przeł. Aleksandra Jasińska-Kania, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2000, s. 97–99.

<sup>54</sup> Florian Znaniecki, *Relacje...*, s. 279.

<sup>55</sup> Ibidem.

<sup>56</sup> Robert K. Merton, *Social theory and social structure*, New York: The Free Press 1968, s. 422–424.

<sup>57</sup> Erving Goffman, *Spotkania...*, s. 68.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 123.



W nowszych teoriach socjologicznych brak odniesień do tej części dorobku Znanieckiego. Należy jednak zaznaczyć, że pojawiają się koncepcje zbliżone, których autorzy doszli do podobnych konkluzji innymi drogami. Dariusz Wojakowski wskazuje podobieństwa między koncepcją kręgu społecznego oraz stosowanej przez siebie teorii pola, bazującej na pismach Victora Turnera. Elementami wspólnymi są zasoby wykorzystywane przez jednostki operujące w układzie<sup>59</sup>. Harrison C. White z kolei wprowadza kilka sposobów rozumienia tożsamości, spośród których pierwszy odnosi się do prostego wkomponowania jednostki w układ relacji, drugi zaś stanowi układ tożsamości, które dzięki znalezieniu oparcia w otaczającym kontekście stają się „obiektem i przedmiotem przypisywania znaczeń”<sup>60</sup>. Jest to zdecydowanie interakcjonistyczna perspektywa, stosowana również przez Znanieckiego<sup>61</sup>. Ludzkie działanie staje się podstawą do konstruowania „opowieści”<sup>62</sup> na jej temat, stanowiących formę wizerunku, punktów odniesienia konstytuujących postępowanie w relacjach z daną osobą. Kontekst zaś do budowania tworzą sieć domen (sieć domy)<sup>63</sup>.

Podsumowując tę część rozważań, należy przyjąć, że w przeciwieństwie do ujęcia strukturalno-funkcjonalnego krąg społeczny w perspektywie interakcjonistycznej występuje w dynamicznym powiązaniu z określoną rolą odgrywaną przez osobę. Zawiera ona elementy zarówno konwencjonalne, jak i wynikające ze zmieniającego się kontekstu. Dyskusyjny jest stopień kontroli jednostki nad procesem. Znaniecki, jak wspominałem, twierdzi, że osoba może negocjować duży zakres swobody w swoim postępowaniu lub postępować zgodnie z ustalonymi wzorami, ale np. Collins sugeruje, że to sytuacja organizuje wszelkie aspekty interakcji, minimalizując udział jaźni<sup>64</sup>. Ujęcia strukturalne i interakcjonistyczne mają jednak pewne cechy wspólne. Należą do nich przekonanie o niższym w porównaniu z grupą stopniu formalizacji kręgu społecznego, jak również wykazywanie elementów będących punktami wyjścia do budowy teorii sieci.

#### KRĄG SPOŁECZNY JAKO ELEMENT SIECI

Inspirowanie się koncepcjami kręgów Simmla przez twórców teorii sieci może wynikać z ich atrakcyjnej wizualnej formy, ujmującej w syntetyczny sposób wzajemne powiązanie układów społecznych. Wprawdzie całościowe rozpatrywanie jednostki jako pewnej całości powstającej w wyniku analizy wszystkich jej cech kształtowanych przez przynależność do rozmaitych kręgów żywo przypomina koncepcje Znanieckiego, ale brak w tej perspektywie prób ujęcia dynamicznego, jakie widać w analizach interakcjonistycznych.

<sup>59</sup> Dariusz Wojakowski, *Swojskość i obcość w zmieniającej się Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2007, s. 55.

<sup>60</sup> Harrison White, *Tożsamość i kontrola...*, s. 28–29.

<sup>61</sup> Florian Znaniecki, *Relacje...*, s. 19.

<sup>62</sup> Harrison White, *Tożsamość i kontrola...*, s. 45.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 12.

<sup>64</sup> Randall Collins, *Łańcuchy...*, s. 18.

W perspektywie strukturalistycznej sieć społeczna stanowi statyczny system powiązanych ze sobą statusów, a jej badanie opiera się na wyodrębnieniu istotnych cech populacji i poszukiwaniu między nimi relacji<sup>65</sup>. Jest to więc analogia do „indeksowego” postępowania przy poszukiwaniu własności danego kręgu społecznego.

Ujmowanie sieci w kategoriach interakcjonistycznych wymaga uwzględnienia przeobrażeń zachodzących w jednostce przez ciągłe wchodzenie w relacje z różnymi kręgami, w których uczestniczy, oraz przemieszczanie między nimi symboli. Skłania to do przyjęcia założenia, że również sieć ma charakter dynamiczny i nieustannie podlega zmianom.

Znanięcki w swojej teorii opisuje dwa obszary, które można zinterpretować jako załączek teorii sieci. Po pierwsze, zaangażowanie jednostki w wielość zbiorowości społecznych sprzyja przekazywaniu między nimi symboli, zwłaszcza jeśli poszczególne kręgi zbliżają się do siebie pod względem treści je konstytuujących<sup>66</sup>. Po drugie, szczególnie w największych kręgach społecznych, gdzie centralna osoba nie jest w stanie się komunikować z wszystkimi członkami społeczności, pojawiają się doradcy pełniący funkcje pomocnicze, będący pośrednikami między przywódcą a pozostałymi jednostkami<sup>67</sup>. Może to implikować powstawanie kolejnych układów zależności.

Przekazywane między kręgami treści mogą być rozmaite, od plotek po wiedzę ekspercką. Może to być prosty przepływ informacji, niekoniecznie wpływających w istotny sposób na cechy kręgu i jego uczestników, ale również mogą być to zmiany zapoczątkowane w jednej ze zbiorowości przekształcające znacznie inną. John Padgett i Walter Powell przytaczają w tym kontekście przykład z renesansowej Florencji, kiedy to układ mistrz–uczeń przeniesiono z gildii rzemieślniczych do świata finansów. Starszy partner inwestował w działania podległych sobie, niezależnych współpracowników, będących kupcami i bankierami. Powodowało to przekształcenie mistrza / starszego partnera z przedsiębiorcy w finansistę; stworzono w ten sposób podwaliny nowoczesnego systemu kapitałowego<sup>68</sup>. Przytaczana koncepcja jest dużo nowsza od teorii Simmla oraz nie operuje terminem kręgów, niemniej jednak dobrze ilustruje omawiany proces. Teoria krzyżujących się kręgów społecznych odpowiada zatem późniejszym teoriom sieci, przy czym, o ile np. Manuel Castells w swoich pracach za przykłady węzłów sieci uważał centra serwisowe giełd, poszczególne rady Unii Europejskiej, a pola makowe, tajne lądowiska czy laboratoria w przypadku karteli narkotykowych<sup>69</sup>, to w oryginalnej koncepcji Simmla węzłami byli ludzie.

W nowszych pracach poświęconych teorii sieci krąg społeczny traktuje się jako klastery agregujący jednostki wykazujące podobieństwo pod względem pewnej liczby wspólnych cech<sup>70</sup>. Padgett i Powell frakcje florenckie analizowali ze względu na powiązania polityczne, pokrewieństwa i ekonomiczne<sup>71</sup>. W teoriach

<sup>65</sup> Peter M. Blau, Joseph E. Schwartz, *Crosscutting social circles...*, s. 26.

<sup>66</sup> Florian Znanięcki, *Ludzie terazniejsi...*, s. 101.

<sup>67</sup> Idem, *Relacje...*, s. 308.

<sup>68</sup> John F. Padgett, Walter W. Powell, *The Emergence of Organizations and Markets*, Princeton: Princeton University Press 2012, s. 12.

<sup>69</sup> Manuel Castells, *The Rise of the Network Society*, Chichester: Wiley-Blackwell 2010, s. 501.

<sup>70</sup> Charles Kadushin, *Understanding Social Networks: Theories, Concepts, Findings*, New York: Oxford University Press 2012.

<sup>71</sup> John F. Padgett, Walter W. Powell, *The Emergence...*, s. 6.

sieciowych krąg odgrywa rolę ośrodka generującego znaczenia<sup>72</sup>. Funkcjonowanie w wielu zbiorowościach zmusza do bacznej obserwacji zachowań pozostałych ich członków, gdyż to one w znacznej mierze dostarczają odniesienia do tego, jakie wartości i działania są aprobowane przez zbiorowość, a jakie odrzucane. W związku z tym mogą się pojawić konflikty ról. Przykładem mogą być różne interpretacje niszczenia przez dziecko ubrania ze strony jego lub jej kolegów z placu zabaw i ze strony rodziców<sup>73</sup>. Innego przykładu dostarczają Degenne i Forsé, cytując wyniki badań dotyczących przyzwolenia na zdradę małżeńską. W zależności od kręgu odniesienia stopień przyzwolenia na tego rodzaju relacje w znaczący sposób się różni. Przyjaciele i współpracownicy są bardziej tolerancyjni niż członkowie rodziny<sup>74</sup>.

Problem łączenia wzorów z układami społecznymi pozwala zwrócić uwagę na obszar badań istotny szczególnie dla przedstawicieli socjologii i antropologii humanistycznej, którzy wskazują na konieczność uwzględnienia w badaniach kontekstu analizowanej sytuacji lub procesu<sup>75</sup>. Oczywiście kontekst obejmuje szerszy zakres zjawisk niż samo uczestnictwo jednostek, ale to przede wszystkim obserwacja ich działań daje podstawę potrzebną do ukonstytuowania tożsamości<sup>76</sup>. Struktura sieci wyłania się z „przeskakiwania” osób między poszczególnymi sytuacjami – punktami węzłowymi – i próby interpretacji związanych z tym zjawisk wyłaniających się z burzliwego życia społecznego<sup>77</sup>. Badanie ich losów, przemian zachodzących w ich strukturach myślowych i w samych kręgach, w których uczestniczą, dostarczy wiedzy o tych właśnie obszarach, które Znaniecki uznawał za niewystarczająco rozpoznane<sup>78</sup>.

#### PODSUMOWANIE

W zależności od przyjętego paradygmatu w języku potocznym, stanowiącym źródło pojęć nauk o kulturze, można się dopatrywać zarówno zagrożenia dla tworzonej teorii, jak i źródła inspiracji. W analizowanych przykładach chciałem pokazać, jak używane w życiu codziennym pojęcia inkorporowano do języka socjologii i jak poprzez specyficzne podejścia swoich interpretatorów wykorzystano je do analizy zjawisk społecznych. Ujmując omawiane użycia i przekształcenia pojęcia kręgu społecznego w kategoriach „wędrowania”, można wyodrębnić

<sup>72</sup> Alain Degenne, Michel Forsé, *Introducing Social Networks*, London: Sage 1999, s. 192.

<sup>73</sup> Harrison White, *Tożsamość i kontrola...*

<sup>74</sup> Alain Degenne, Michel Forsé, *Introducing Social Networks...*, s. 192–193.

<sup>75</sup> William Thomas, Florian Znaniecki, *The Polish peasant in Europe and America. Monograph of an immigrant group*, Boston: Richard G. Badger 1918, t. 1: *Primary-group organization*, s. 68; Clifford Geertz, *Interpretacja kultur; wybrane eseje*, przeł. Maria Piechaczek, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2005; Erving Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, przeł. Helena Datner-Śpiewak, Warszawa: Wydawnictwo KR 2000; idem, *Spotkania...*; idem, *Analiza ramowa; esej z organizacji doświadczenia*, przeł. Stanisław Burdziej, Kraków: Nomos 2010.

<sup>76</sup> Harrison White, *Tożsamość i kontrola...*

<sup>77</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>78</sup> Florian Znaniecki, *Relacje...*, s. 279–280.

trzy przejścia: (1) z języka potocznego do aparatu pojęciowego nauk o kulturze; (2) z pojęcia o niskim stopniu operacjonalizacji do pojęcia o wysokim jej stopniu odzwierciedlającym się w ujęciu „indeksowym” bądź komponencie działania społecznego; (3) z pojęcia desygnującego zbiorowość społeczną do elementu sieci. Wykazałem również, że niektóre koncepcje funkcjonujące w obrębie nauk społecznych noszą wyraźne cechy kręgu społecznego mimo braku powiązania z tą nazwą.

Uznając cele teoretyczne za osiągnięte, warto się zastanowić, czy wyniki przeprowadzonej analizy można zastosować w praktyce. Specyfika kręgu społecznego odnosi się do zbiorowości o niskim stopniu formalizacji. Według niektórych badaczy współczesną rzeczywistość społeczną charakteryzuje rozproszenie więzi i odejście od modernistycznych, formalnych organizacji. Zastępują je efemeryczne, luźno ze sobą powiązane zbiorowości integrujące się wokół wspólnych symboli<sup>79</sup>. Nazywa się je „nowoplemionami” lub „plemionami elektronicznymi”<sup>80</sup>, jeśli swoją aktywność ograniczają do internetu. Aktywność tych zgrupowań obserwuje się w przestrzeni zarówno rzeczywistej, jak i wirtualnej, przy czym postęp technik komunikacyjnych wydatnie sprzyja ich rozwojowi. Aktywność podczas spotkań twarzą w twarz, wyjazdów na konwenty fanów popkultury, dyskusje na forach internetowych, to wszystko umożliwia w zawiązywaniu tymczasowych kręgów społecznych. Zaangażowanie jednostek w działalność lokalnej społeczności fanów fantastyki, a przez internet z różnymi zbiorowościami zrzeszającymi się wokół gier online i portali fanów, to nic innego jak krzyżowanie się kręgów społecznych lub, używając innej terminologii, „przeskakiwanie” między nimi. Wobec zmienności rzeczywistości społecznej teoria kręgów społecznych, zwłaszcza w wydaniu interakcjonistycznym, ma bardzo praktyczne zastosowanie. Analiza społeczności jako sieci przy uwzględnieniu poziomów mikro, mezo i makro niesie znaczny potencjał teoriogeny.

#### BIBLIOGRAFIA

- Babbie Earl, *Badania społeczne w praktyce*, przeł. Witold Betkiewicz et al., Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2004.
- Blau Peter M., Schwartz Joseph E., *Crosscutting Social Circles*, Orlando: Academic Press 1984.
- Blumer Herbert, *Interakcjonizm symboliczny: perspektywa i metoda*, przeł. Grażyna Woroniecka, Kraków: Nomos 2007.
- Castells Manuel, *The Rise of the Network Society*, Chichester: Wiley-Blackwell 2010.
- Charmaz Kathy, *Teoria ugruntowana; praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, przeł. Barbara Komorowska, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2009.
- Collins Randall, *Łańcuchy rytuałów interakcyjnych*, przeł. Katarzyna Suwada, Kraków: Nomos 2011.
- Cooley Charles H., *Human Nature and the Social Order*, New Brunswick: Transaction Books 1983.
- Degenne Alain, Forsé Michel, *Introducing Social Networks*, London: Sage 1999.

<sup>79</sup> Michel Maffesoli, *Czas plemion: schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, przeł. Marta Bucholc, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2008, s. 53.

<sup>80</sup> Steven Smith, Tyrone Adams, *A Tribe By Any Other Name, W: Electronic Tribes: The Virtual Worlds of Geeks, Gamers, Shamans, and Scammers*, red. Steven Smith, Tyrone Adams, Austin: University of Texas Press 2008, s. 17.

- Domański Henryk, *Encyklopedia socjologii*, t. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999.
- Durkheim Emil, *The Division of Labour in Society*, London: Macmillan 1994.
- Garfinkel Harold, *Studia z etnometodologii*, przeł. Alina Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2007.
- Geertz Clifford, *Interpretacja kultur; wybrane eseje*, przeł. Maria Piechaczek, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2005.
- Giddens Anthony, *The Constitution Of Society: Outline of the Theory of Structuration*, Cambridge: Polity Press 1984.
- Goffman Erving, *Analiza ramowa; esej z organizacji doświadczenia*, przeł. Stanisław Burdziej, Kraków: Nomos 2010.
- Goffman Erving, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, przeł. Helena Datner-Śpiewak, Warszawa: Wydawnictwo KR 2000.
- Goffman Erving, *Spotkania: dwa studia z socjologii interakcji*, przeł. Paweł Tomanek, Kraków: Nomos 2010.
- Gumpłowicz Ludwik, *System socjologii*, Warszawa: Spółka Nakładowa 1887.
- Hałas Elżbieta, *Znaczenia i wartości społeczne. O socjologii Floriana Znanieckiego*, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1991.
- Helle Horst, *Pragmatyzm i interakcjonizm symboliczny w Niemczech: Simmel, Gehlen, Habermas, w: Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, red. Elżbieta Hałas, Krzysztof Konecki, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2005, s. 78–93.
- Kadushin Charles, *The friends and supporters of psychotherapy: On social circles in urban life*, „American Sociological Review” 1966, nr 31, s. 786–802.
- Kadushin Charles, *Power influence and social circles: A new methodology for studying opinion makers*, „American Sociological Review” 1968, nr 33, s. 685–699.
- Kadushin Charles, *Understanding Social Networks: Theories, Concepts, Findings*, New York: Oxford University Press 2012.
- Linton Ralph, *Kulturowe podstawy osobowości*, przeł. Aleksandra Jasińska-Kania, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Linton Ralph, *The Study of Man*, London: Peter Owen 1936.
- Maffesoli Michel, *Czas plemion: schyłek indywidualizmu w społeczeństwach ponowoczesnych*, przeł. Marta Bucholc, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2008.
- Merton Robert K., *Social Theory and Social Structure*, New York: The Free Press 1968.
- Nowak Stefan, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2010.
- Padgett John F., Powell Walter W., *The Emergence of Organizations and Markets*, Princeton: Princeton University Press 2012.
- Radcliffe-Brown Arthur R., *On social structure*, „The Journal of the Royal Anthropological Institute of Great Britain and Ireland” 1940, t. 70, nr 1, s. 1–12.
- Rybacki Paweł, *Spółeczeństwo miejskie*, Warszawa: PWN 1972.
- Simmel Georg, *Fundamental problems of sociology (Individual and society)*, w: *The Sociology of Georg Simmel*, red. Kurt Wolff, Glencoe, Illinois: The Free Press 1964.
- Simmel Georg, *Sociology: Inquiries into the Construction of Social Forms*, Leiden, Boston: Brill 2009.
- Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa: PWN 1996, t. 1: A–N.
- Smith Steven, Adams Tyrone, *A tribe by any other name, w: Electronic Tribes: The Virtual Worlds of Geeks, Gamers, Shamans, and Scammers*, red. Steven Smith, Tyrone Adams, Austin: University of Texas Press 2008.
- Szczepański Jan, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa: PWN 1970.
- Szmatka Jacek, *Male struktury społeczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2007.
- Thomas William, Znaniecki Florian, *The Polish peasant in Europe and America. Monograph of an immigrant group*, Boston: Richard G. Badger 1918, t. 1: *Primary-group organization*.
- Tönnies Ferdinand, *Community and Civil Society*, Cambridge: Cambridge University Press 2001.
- Turner Victor, *Gry społeczne, pola i metafory*, przeł. Wojciech Usakiewicz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2005.

Weber Max, *Wirtschaft und Gessellschaft*, Tübingen: J.C.B. Mohr 1922.

White Harison, *Tożsamość i kontrola: jak wylaniają się formacje społeczne*, przeł. Agnieszka Hałas, Kraków: Nomos 2011.

Wojakowski Dariusz, *Swojskość i obcość w zmieniającej się Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2007.

Znaniński Florian, *Spoleczne role uczonych*, Warszawa: PWN 1984.

Znaniński Florian, *Grupy społeczne jako wytwory uczestniczących w nich jednostek*, w: *Znaniński*, red. Jerzy Szacki, Warszawa: Wiedza Powszechna 1986.

Znaniński Florian, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2001.

Znaniński Florian, *Relacje społeczne i role społeczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2011.

## A SOCIAL CIRCLE: FROM A CLASSICAL METAPHOR TO CONTEMPORARY ANALYTICAL APPROACHES

### *Summary*

The paper undertakes the problem of a social circle notion “wandering”. The main objective is the description of this process and the extraction of its key fields. My main argument is that as many of terms are borrowed from everyday language, its vagueness makes a social circle a notion differently interpreted in structural and interactionist perspectives, which constitute two main ways of its transfer. The analysis presents three transfers: from everyday life to cultural sciences theoretical framework; from low-operationalised notion to an acute one from perspective of different sociological paradigms; from a metaphor of collectivity to an element of network theory.

Adj. Izabela Ślusarek